

**JÓZEF WIŚNIEWSKI**  
ur. 1933; Świętochłowice



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Świętochłowice; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; dwudziestolecie międzywojenne; Świętochłowice; korzenie rodzinne; rodzina; dziadkowie; rodzice; rodzina Wiśniewskich; Wiśniewscy (rodzina); Górny Śląsk; powstania śląskie; fotografie opowiadane; huta Zgoda w Świętochłowicach; Związek Sokolstwa Polskiego; Stefan Wiśniewski; działalność sportowa; biedaszyby; cegielnie na Śląsku

### **Korzenie rodzinne**

Dziadkowie moi przybyli z okolic Inowrocławia, gdzie pracowali u hrabiego, który nie pozwolił im się pobrać. W związku z tym wyruszyli, i z tego powodu i za chlebem również, na Górny Śląsk. Przybyli do Zabrze pod koniec XIX wieku. Z Zabrze dziadkowie przenieśli się do Świętochłowic, gdzie się właśnie urodziłem. Urodził się tam też mój ojciec w 1902 roku. Dziadek pracował w cegielni, przy kopalni Polska, ówczesnej Deutschlandgrube, pod zaborem pruskim jeszcze. Rodzina robotnicza. Dziadkowie mieli siedmioro dzieci, z których czterech synów dożyło i jedna córka. Ojciec jak i matka chodzili wówczas, jak wiadomo, do niemieckiej szkoły podstawowej, gdyż był to jeszcze zabór pruski. W 1918 roku dziadek, wielki patriota, brał udział w I powstaniu śląskim. Następnie, w 1920 roku, w II powstaniu. A w 1921 roku, już z moim ojcem, który miał wówczas 19 lat, ruszyli do III powstania śląskiego. Ojciec z dziadkiem walczyli pod Górą Świętej Anny, w słynnej bitwie o Górę Świętej Anny. Tam nastąpił wówczas rozejm, Korfanty przerwał powstanie, wrócili z powrotem do domu. Ojciec początkowo również pracował w cegielni przy kopalni Polska. Wówczas na Śląsku przy każdej kopalni była cegielnia, gdyż potrzebny był budulec w postaci cegieł, do zamurowania podszybi oraz do budowy słynnych familoków, czyli domów dla robotników, które były budowane przy kopalniach i przy hutach. W Świętochłowicach, gdzie urodziłem się w 1933 roku, było wówczas pięć kopalń, dwie huty, jedna huta cynku i metali kolorowych, jak również inne zakłady przemysłowe. Na początku lat 30. ojciec rozpoczął pracę w hucie Zgoda, w Świętochłowicach. Wówczas był to jeden z najlepszych zakładów budowy maszyn w Polsce, który współpracował z zakładami Cegielski w Poznaniu. Jeszcze w

poprzednim okresie, przed pracą w hucie Zgoda, ojciec pracował także w kopalni Polska przez dwa czy trzy lata. Później przeszedł do pracy i pracował w ekspedycji trudniącej się wysyłaniem maszyn z huty Zgoda.

W 1920 roku ojciec, zainspirowany powstaniem wówczas na Śląsku wielu gniazd Związku Sokolstwa Polskiego, zorganizował również z innymi kolegami takie gniazdo sokole, które dzisiaj można byłoby klubem nazwać, ale tak się to wówczas nazywało - gniazdo sokole i został naczelnikiem tego gniazda. Następnie skończył kurs trenera gimnastyki u słynnego profesora Fazanowicza i rozpoczął również, będąc naczelnikiem gniazda sokolego, pracę trenera gimnastyki sportowej. W każdej miejscowości wówczas na Górnym Śląsku, przy każdej kopalni, przy każdej hucie istniały kluby sportowe. Sport był nierozzerwalnie związany z robotniczym społeczeństwem, można powiedzieć. Istniały domy kultury. Także w takim gnieździe sokolim odbywał się nie tylko ruch sportowy ale także i kulturalny, przedstawienia teatralne i temu podobne przedsięwzięcia.

Jeden z braci ojca pod koniec lat 20., początek 30., kiedy było bezrobocie wielkie na Górnym Śląsku, razem zresztą z moim ojcem i dziadkiem, robili w tak zwanych „biedaszybach” Co zresztą pięknie pokazał w swoich filmach Kazimierz Kutz w „Soli ziemi czarnej”i „Perły w koronie” Pewnego dnia rano, wjeżdżając do tego biedaszybu, który miał dwadzieścia parę metrów głębokości, zjechał na dół i niestety już nie wyszedł. Gaz i tlenek węgla się tam gromadził, bo biedaszyby usytuowane [były] pod hałdą. Zginął. Miał na imię Józef i ja po nim dostałem to imię.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2015-03-09, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"